

# Ciekawy Człowiek: Krzysztof Kamil Baczyński



Wiem, co zaraz powiecie; „Baczyński, przecież to poeta, o którym uczymy się już na lekcjach języka polskiego...”, „biografia obowiązkowa”. Już samo to wydaje się poddawać w wątpliwość słuszność wyboru tej postaci do rubryki „Ciekawy Człowiek”.

Mimo to zdecydowałam się przypomnieć Wam tę postać, może dowiedziecie się czegoś nowego o tym wspaniałym człowieku.



**Krzysztof Kamil Baczyński** ur. 22 stycznia 1921 w Warszawie. Był synem Stanisława Baczyńskiego oraz Stefanii Zieleńczyk, która pochodziła z zasymilowanej rodziny żydowskiej. Początkowo mieszkał w kamienicy przy ul. Bagateli 10. Był jednym z przedstawicieli pokolenia "Kolumbów", czyli pokolenia ludzi, którzy urodzili się ok. 1918-1920 r.

Był bardzo chorowitym dzieckiem. Chorował na astmę, miał słabe serce, był stale zagrożony gruźlicą. Od 10 roku życia uczył się w

Państwowym Gimnazjum im. Stefana Batorego (w jednej z najlepszych szkół w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego) i w maju 1939 otrzymał świadectwo dojrzałości. Już w tym czasie K.K. Baczyński odznaczał się wielkim znanstwem współczesnej mu literatury, a w późniejszych latach pisał także wiersze po francusku. Był harcerzem działającej przy szkole 23 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej "Pomarańczarnia". Trzeba przyznać, nie lubił chodzić do szkoły, bywał tam rzadko i z tego powodu miał słabe oceny. Wybuch wojny uniemożliwił mu podjęcie studiów w Akademii Sztuk Pięknych. Marzył o karierze grafika lub ilustratora.

W okresie okupacji niemieckiej mieszkał przy ul. Hołówki 3. Po utworzeniu w 1940 r. getta w Warszawie, pozostał z matką po aryjskiej stronie, ryzykując, w razie wykrycia żydowskiego pochodzenia, rozstrzelanie na miejscu. Od jesieni 1942 do lata 1943 studiował polonistykę na tajnym Uniwersytecie Warszawskim. W wieku 22 lat miał stopień starszego strzelca. Porzucił studia polonistyczne, aby poświęcić się konspiracji i poezji. Rok później otrzymał stopień starszego strzelca podchorążego rezerwy piechoty. Jednocześnie był kierownikiem działu poezji miesięcznika społeczno-literackiego "Droga". Miał zaledwie 23 lata, gdy zginął w czasie powstania warszawskiego jako żołnierz batalionu "Parasol" Armii Krajowej. Wtedy również zginęła jego żona Barbara Stanisława Drapczyńska. Został odznaczony pośmiertnie Medalem za Warszawę 1947 i Krzyżem Armii Krajowej. Pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. W okresie okupacji niemieckiej ogłosił 4 tomiki poezji oraz wiele utworów w prasie konspiracyjnej. Mając 21 lat osiągnął dojrzałość poetycką. Uznany powszechnie za jednego z najwybitniejszych poetów czasów okupacji. Poezja Baczyńskiego najpełniej wyraża cechy generacji Kolumbów, lecz ton jego poezji jest zróżnicowany: obok wierszy dotyczących przeżyć okupacyjnych, pisał także te oddzielone od tych wydarzeń, pełne nadziei i piękna. Zachowały się wszystkie jego dzieła: ponad 500 wierszy, kilkanaście poematów i około 20 opowiadań. Krzysztof Kamil Baczyński jest patronem licznych szkół (np.: Sz. P. w Zgłobi-

cach), bibliotek, drużyn harcerskich i innych instytucji.

**Jeszcze tylko krótkie podsumowanie.** Wybrałam tę postać, ponieważ uważam, że warto sobie o niej przypomnieć. W tym roku obchodziliśmy 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej. My o tych wydarzeniach uczymy się z książek. Baczyński musiał w tym potwornym czasie żyć, nie miał tężyzny fizycznej, ale był żołnierzem i walczył, nie był nadzwyczaj uzdolniony, ale się uczył.

Ten człowiek (jak już wyżej napisałam) zdawał maturę w tym czasie. On nie musiał - on chciał. A jakie my mamy podejście do nauki? Czy i my chcemy się uczyć za wszelką cenę i dla siebie?

Ten człowiek wykazał się również wielką odwagą. Walczył w powstaniu warszawskim, zginął od kuli niemieckiego snajpera.

Czy my bylibyśmy zdolni do takiej odwagi i takiego patriotyzmu?

## Ciekawa Książka:

### Ludzie Lodu - Margit Sandemo

W tym numerze propozycja dla tych czytelników, którzy nie lubią zbyt szybko rozstawać się ze swoimi literackimi przyjaciółmi. Mam dla Was serie 47 książek - **Saga o Ludziach Lodu** - Margit Sandemo - współczesnej pisarki norweskiej.

Akcja opowieści rozgrywa się na przestrzeni XVI, XVII, XVIII, XIX i XX wieku, głównie w krajach skandynawskich: Norwegii, Szwecji i Danii. To dzieje rodu, nazwanego Ludźmi Lodu, którego przodek, Tengel Zły, zawarł pakt z diabłem, by otrzymać dar nieśmiertelności. W zamian za to

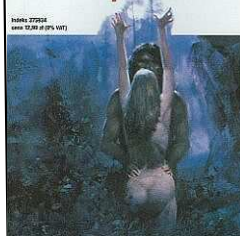


przynajmniej jedna osoba w każdym pokoleniu jego rodu musiała zostać "dotknięta", to znaczy musiała służyć złu. Pewnego razu jeden z dotkniętych spróbował zniszczyć zło tkwiące w jego naturze i przemienić je w dobro, został więc nazwany Tengelem Dobrym. Saga o Ludziach Lodu opowiada o nim i jego rodzinie... Zachęcam do długiej i przyjemnej lektury.

93 saga o ludziach lodu

margit sandemo

wiosenna ofiara



N. S.